

POSTANOWIENIE

Dnia 28 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kapiński

w sprawie **L. S.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 28 marca 2023 r.

wniosku pełnomocnika wnioskodawczynie

o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej

prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 20 grudnia 2013 r., sygn. II AKa 419/13,

utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 14 października 2013 r., sygn. XVIII Ko 311/12,

na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ust. 4 ustawy
lutowej *a contrario*

p o s t a n o w i ł:

1. wniosek oddalić;

2. obciążyć wnioskodawczynię L. S. kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego, w tym uiszczoną już opłatą od wniosku oraz wydatkami w kwocie 20 (dwudziestu) złotych, które zasądzić od niej na rzecz Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie, wyrokiem z dnia 20 grudnia 2013 r., sygn. II AKa 419/13, utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 14 października 2013 r., sygn. XVIII Ko 311/12,

oddalający wniosek L. S. i A. K. o odszkodowanie za wyrządzoną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę poniesioną w związku z wykonaniem wyroku Sądu Ludowego [...] Rejonu, Obwodu [...] dnia 27 maja 1952 r. wydanego wobec ojca wnioskodawczyń –R. M. w oparciu o przepisy ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (dalej: „ustawa lutowa”).

Na skutek kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawczyń od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie, Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 7 maja 2014 r., sygn. II KK 78/14, oddalił ją jako oczywiście bezzasadną.

Sąd Najwyższy orzekał także w przedmiocie wniosku pełnomocnika wnioskodawczyń z dnia 24 kwietnia 2017 r. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. w związku z pojawieniem się nowych dowodów wskazujących, iż prawdziwą przyczyną aresztowania R. M. przez Prokuraturę [...] Rejonu, Obwodu [...], a następnie skazania za przestępstwa z art. 93-b Kodeksu karnego BSRR (złośliwe uchylanie się od płacenia podatków) była jego działalność niepodległościowa w podziemiu konspiracyjnym w szeregach Armii Krajowej walczącej o wolność Polski na Kresach Rzeczypospolitej. Postanowieniem z dnia 24 stycznia 2018 r., sygn. II KO 19/17, wniosek ten oddalono.

Pismem datowanym na dzień 28 grudnia 2022 r., skierowanym do Sądu Najwyższego w dniu 11 stycznia 2023 r., pełnomocnik wnioskodawczyń L.S. wystąpiła z kolejnym wnioskiem o wznowienie postępowania na podstawie art. 540 § 1 pkt 1 i 2a k.p.k. w zw. z art. 540 § 1 k.p.k. w zw. z art. 545 § 1 k.p.k. Wskazano w nim, że nadzwyczajny wniosek zaskarżenia odnosi się do cyt. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2014 r., sygn. II KK 78/14, a żądanie – do uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2013 r., sygn. II AKa 419/13 oraz utrzymanego w mocy ww. wyrokiem, wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 14 października 2013 r., sygn. XVIII Ko 311/12 i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, w związku z ujawnieniem nowych faktów i dowodów. W piśmie tym zawarto również wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu archiwaliów z okresu 1939-1956 r. oraz opinii biegłego historyka okresu powojennego i spraw represji Polaków przez NKWD, na okoliczność prawdziwości dokumentu – wyroku Sądu Ludowego w Raduniu z dnia 27 maja 1952r. skazującego zaocznie R. M. na 10 lat pozbawienia wolności i 5 lat pozbawienia praw publicznych, a także na okoliczność czy w związku z wydaniem ww. wyroku doszło do popełnienia przestępstwa. W uzasadnieniu zgłoszonego żądania pełnomocnik przedstawiła – jako nowy dowód w sprawie – pismo Głównego Zarządu

Sądownictwa Urzędu Obwodowego Państwowego Archiwum w m. L. z dnia 8 sierpnia 2022 r., znak [...] zaświadcujące o braku informacji znajdujących się w zbiorach archiwum [...] „Sądu Ludowego Rejonu G.”, miejscowość R., Obwodu [...] o prawomocnych wyrokach, wydanych zgodnie z Kodeksem Karnym przez Sąd Ludowy Rejonu [...] z 1952 r. w sprawie R. M. s. K. ur. [...] r. we wsi P., zamieszkałego we wsi P., sądanego zgodnie z art. 93-b i art. 63. Z powyższego dokumentu pełnomocnik wywiodła wniosek, że do skazania R. M. doszło w związku z jego działalnością niepodległościową, gdyż tylko w przypadku żołnierzy podziemia niepodległościowego dochodziło do aresztowań i deportacji często bez wyroków, a ponadto wymiar orzeczonej wobec R. M. kary dotyczy przestępstw politycznych, a nie gospodarczych. Dodatkowo, pełnomocnik wskazała, że wyrok Sądu Ludowego w R. z dnia 27 maja 1952 r., będący podstawą wydania wyroków oddalających wniosek jej mocodawczyni złożony w trybie ustawy lutowej, *prawdopodobnie został sfalszowany*, zaznaczając, że odnosi się on (prawdopodobnie) do innej osoby, co wywodzi z błędnej informacji zawartej w jego treści dotyczącej miejsca urodzenia i zamieszkania R. M. (zamiast miejsca urodzenia: „P.” widnieje nazwa „P.”, a zamiast miejsca zamieszkania: „P.” – gmina Z., powiat Lida wpisano „P.” – gmina Ś., powiat R.). Zastrzeżenia pełnomocnika budził także brak pieczęci sądowych (widnieją jedynie pieczęcie archiwum), a przede wszystkim brak wskazania prokuratora, oskarżyciela, co wskazuje, że ww. dokument jest prawdopodobnie „brudnopisem”, który nie wszedł do obiegu prawnego i jako taki nie może być podstawą orzekania przez polskie sądy. W konkluzji pisma jego autorka podniosła też, że cyt.: „[...] zaskarżone orzeczenia są rażąco niesprawiedliwe. R. M. jest bohaterem, żołnierzem podziemia niepodległościowego, brał udział w jednej z najsylniejszych akcji Armii Krajowej – zdobycia więzienia w L.. Dla niepodległości narażał życie swoje i swojej rodziny, która również została deportowana w głąb ZSRR. Utrzymanie w mocy zaskarżonych orzeczeń stoi w rażącej sprzeczności z elementarną praworządnością, ale też uznaniem dla bohaterów walczących o niepodległość i prawa człowieka, w tym prawo do sprawiedliwego sądu”.

Pismo to, należało potraktować jako wniosek o wznowienie postępowania dotyczącego w istocie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2013 r., sygn. II AKa 419/13, utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 14 października 2013 r., sygn. XVIII Ko 311/12, albowiem to właśnie ten wyrok, a nie postanowienie (mylnie oznaczone przez pełnomocnika jako „wyrok”) Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2014 r., sygn. II KK 78/14, jest prawomocnym orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie o odszkodowanie i zadośćuczynienie.

Prokurator Prokuratury Krajowej w pisemnej odpowiedzi na wniosek wniosła o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o wznowienie postępowania nie zasługuje na uwzględnienie.

Przed przystąpieniem do szczegółowych rozważań przypomnieć należy, że „przepisy regulujące wznowienie postępowania, chociaż ściśle odnoszą się do postępowania rozstrzygającego o odpowiedzialności karnej, mają także zastosowanie do postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem oddalającym wniosek o stwierdzenie nieważności orzeczenia na podstawie ustawy lutowej (zob. np. postanowienia SN: z 9 marca 1999 r., II KO 250/98; z 26 lutego 2003 r., II KO 38/02). Przepisy tej ustawy nie zawierają bowiem odrębnych regulacji odnośnie do wznowienia postępowań, w których rozstrzygnięto na podstawie zawartych w niej przepisów, zaś przedmiotem postępowań uregulowanych w tej ustawie jest ocena zapadłych wcześniej orzeczeń wydanych w sprawach karnych. Zauważyć także należy, że art. 3 ust. 4 ustawy lutowej nakazuje odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego, jeśli przepisy tej ustawy nie stanowią inaczej. Nie ma więc formalnych przeszkód do wznowienia postępowania w przedmiocie stwierdzenia nieważności orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego, o ile spełniona byłaby którakolwiek z podstaw stosowania rozważanego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Wobec tego, wznowienie na podstawie *propter nova*, o jakiej mowa w art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ust. 4 ustawy lutowej, jest możliwe, jeśli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody nieznane przedtem sądowi, a wskazujące na to, że czyn przypisany był jednak związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego, albo wyrok wydano z powodu takiej działalności, a zatem zachodzą podstawy do unieważnienia wyroku. Przyjmuje się, że nowe fakty i dowody w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. mogą stanowić podstawę wznowienia, jeśli nie były uprzednio znane sądowi ani stronie, a nadto z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością wskazują na błąd sądowy w zakończonym postępowaniu. Inaczej mówiąc, muszą być tej rangi i wagi, aby po wznowieniu uprawdopodobnione w wysokim stopniu było wydanie zasadniczo odmiennego rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2022 r., II KO 35/22, LEX nr 3408561).

Odnosząc się do nowego dowodu, na który powołuje się pełnomocnik wnioskodawczyni L. S., nie sposób uznać aby dowodem o wskazanej wyżej randze i mocy był opisany i załączony do wniosku o wznowienie postępowania dokument Głównego Zarządu Sądownictwa Urzędu Obwodowego Państwowego Archiwum w m. L. z dnia 8 sierpnia 2022 r., znak [...] i wynikająca z niego okoliczność o braku informacji

(dokumentów) w zbiorach archiwum [...] Sądu Ludowego Rejonu [...], miejscowość R., Obwodu [...] stwierdzających skazanie R. M. za czyny z art. 93-b i art. 63. Jak wynika z treści akt sprawy, Sąd ten – w wyniku realizacji wniosku o pomoc prawną – uzyskał informację, iż G. Sąd Obwodowy nie dysponuje innymi informacjami, oprócz tych, które zostały zawarte w „*informacji archiwalnej z dnia 8 sierpnia 2007 r.*”, którą w istocie jest zaświadczenie Zarządu Spraw Wewnętrznych [...] Obwodu Komitetu Wykonawczego Deputowanych Ludowych Republiki B. w G. opracowane na podstawie „*zarchiwizowanej sprawy oraz dodatkowych danych znajdujących się w kartotece Archiwum*” (k. 16-17). Z informacji tej, a dokładnie z tłumaczenia wyroku Sądu Ludowego [...] Rejonu, Obwodu [...] (k. 17), wynikają ustalenia co do podstawy faktycznej i prawnej skazania R. M. w 1952 r. w nawiązaniu do konkretnych dowodów i treści przepisów, które obowiązywały ówczesnie w Białoruskiej SSR. Wynika z nich jednoznacznie, że został on skazany na karę 10 lat pozbawienia wolności za uchylanie się od podatków (art. 93-b Kodeksu karnego BSSR). Jak trafnie jednak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 24 stycznia 2018 r., sygn. II KO 19/17 rozpoznając poprzedni wniosek o wznowienie postępowania cyt. „Bez wątpienia była to represja zastosowana w ramach bezwzględnej, wręcz okrutnej walki ówczesnej władzy sowieckiej z właścicielami dużych gospodarstw rolnych, nazywanych obszarnikami (kułakami), prowadzonej także przez wytaczanie im procesów karnych. Z takim właśnie skazaniem wiązało się, potwierdzone informacją z archiwum białoruskiego, wysiedlenie w głąb terytorium ZSRR członków rodziny skazanego, czego doświadczyły wnioskodawczynie i ich matka” (str. 6-7). W podobnym tonie wypowiedział się też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 7 maja 2014 r., sygn. II KK 78/14 rozpoznając kasację pełnomocnika wnioskodawczyń od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie cyt. „Nie kwestionując [...] niewątpliwego faktu represjonowania R. M. oraz jego rodziny, w tym wnioskodawczyń, Sądy doszły do trafnego wniosku, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie ma podstaw do przyjęcia istnienia związku przyczynowego między działalnością niepodległościową R. M. w latach 1939 – 1946, a jego skazaniem w 1952 r. Z poczynionych ustaleń wynika bowiem, że stanowiło ono element walki z kułactwem i niechęcią poddania się kolektywizacji. Kara orzeczona za to „przestępstwo”, jakkolwiek surowa, mieściła się w granicach ówczesnej ustawy karnej. Nie sposób zatem wywodzić stąd, że miała ona podłoże inne niż „wychowawcze” wobec ojca wnioskodawczyń oraz osób posiadających majątki ziemskie i niechętnych kolektywizacji. Z uwagi na znaczny upływ czasu na inną przyczynę tego skazania nie wskazuje fakt aresztowania R. M. przez NKWD w 1946 r. Dlatego też trudno doszukiwać się w wyroku Sądu Ludowego [...] Rejonu, Obwodu [...], represjonowania R.

M. za jego działalność z czasów wojny. Doświadczenie życiowe i ogólnie znana wiedza historyczna wskazuje, wbrew argumentacji skarżącego, że władze komunistyczne nie zwlekały z represjami wobec osób działających na rzecz niepodległości Polski w okresie II wojny światowej. Stąd jedynie aresztowanie R. M. w 1946 r. można by postrzegać jako wyraz tego rodzaju represji” (str. 4) czy cyt. „[...] represje te, jak wynika w szczególności z tłumaczenia wyroku Sądu Ludowego [...] Rejonu, Obwodu [...] skazującego ojca wnioskodawczyń, nie były odpowiedzią na działalność niepodległościową ojca wnioskodawczyń, lecz reakcją na „przestępstwo” polegające na „eksploatacji cudzej pracy” (kułactwo) i „złośliwym uchylaniu się” od zapłaty podatku rolnego w latach 1949-1951” (str. 5).

O ile — przynajmniej od strony formalnej — zaoferowany przez pełnomocniczkę wnioskodawczyni dowód można w istocie zakwalifikować jako dowód nowy (nie znany ani sądowi, ani stronie — a zatem: *noviter repertum*) w rozumieniu przepisu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., wszak zaświadczenie Głównego Zarządu Sądownictwa Urzędu Obwodowego Państwowego Archiwum w m. L., znak [...] przedłożone przez wnioskodawczynię zostało wystawione w dniu z dnia 8 sierpnia 2022 r., to jednak autorka wniosku o wznowienie postępowania nie dostrzega — bądź też dostrzec nie chce — tego, że wskazanie nowego dowodu jest koniecznym, lecz przecież niewystarczającym warunkiem ewentualnej skuteczności procesowej wniosku o wznowienie postępowania. Powołanie się bowiem na nowy dowód bez analizy znaczenia tego dowodu dla przedmiotu postępowania i podstaw faktycznych rozstrzygnięcia objętego wnioskiem o wznowienie nie stanowi dostatecznej podstawy dla wznowienia postępowania. Konieczne jest — ponadto — spełnienie d o d a t k o w e g o warunku decydującego o ewentualnej efektywności wniosku o wznowienie postępowania: zaoferowany dowód powinien jednocześnie stanowić podstawę dla dokonania n o w y c h u s t a l e ń f a k t y c z n y c h uprawdopodobniających, że dotychczasowe, prawomocne rozstrzygnięcia wskazane w pkt a-b art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. były wadliwe (rzecz odnosi się odpowiednio do wadliwości orzeczenia w przedmiocie odszkodowania o którym mowa w ustawie lutowej w związku z represjami na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego). Innymi słowy procesowo nieskuteczne jest zaoferowanie jedynie samego dowodu (wskazanie źródła dowodowego, przedstawienie środka dowodowego) — choćby był to dowód nowy, a zatem nie znany wcześniej ani sądowi ani stronom postępowania — jeśli z dowodem tym nie jest jednocześnie sprzężony nowy, nie znany uprzednio fakt lub fakty dające podstawę do zakwestionowania prawidłowości zapadłego orzeczenia. Jeśli więc z dowodu wskazanego we wniosku o wznowienie postępowania wynikają fakty bezspornie ustalone w postępowaniu

prawomocnie zakończonym, które toczyło się w pierwszej instancji przed Sądem Okręgowym w Warszawie i następnie objętym żądaniem wznowienia postępowania, to mimo „nowości” dowodu wniosek taki nie może być skuteczny z oczywistych powodów. Tak właśnie jest w niniejszej sprawie. Otóż fakt wynikający z zaprezentowanego przez adw. M. W. zaświadczenia był w już sposób kategoryczny ustalony w prawomocnie zakończonym postępowaniu (por. zaświadczenie z [...] Sądu Obwodowego z dnia 21 lutego 2013 r., oryginał i tłumaczenie, (k. 69, 91 akt). Jest zatem obecnie przedstawione zaświadczenie jedynie dodatkowym dowodem p o t w i e r d z a j ą c y m dowody zgromadzone oraz ustalenia faktyczne dokonane w postępowaniu prawomocnie zakończonym. Chodzi o ustalenie, że brak jest w białoruskim zasobie archiwalnym dokumentacji dotyczącej skazania R. M. wyrokiem Sądu Ludowego w R. z dnia 27 maja 1952 r. (wyroku, uzasadnienia wyroku, akt sprawy). Te okoliczności (fakty) znane były w postępowaniu prawomocnie zakończonym wydaniem orzeczenia o oddaleniu wniosku wnioskodawczyń L. S. i A. K. o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia, zatem złożenie dodatkowego dowodu potwierdzającego tę okoliczność nie może być uznane za spełniające wymóg, o którym mowa w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k.

Odnosząc się zaś do sformułowanego przez pełnomocniczkę wnioskodawczyni wniosku o dopuszczenie na podstawie art. 97 k.p.k. „dowodu z opinii biegłego z zakresu archiwaliów z okresu 1939-1956 r. oraz opinii biegłego historyka okresu powojennego i spraw represji Polaków przez NKWD, na okoliczność prawdziwości dokumentu – wyroku Sądu Ludowego w R. z dnia 27 maja 1952r. skazującego zaocznie R. M. na 10 lat pozbawienia wolności i 5 lat pozbawienia praw publicznych, a także na okoliczność czy w związku z wydaniem ww. wyroku doszło do popełnienia przestępstwa”, to nie negując możliwości postąpienia w sposób określony w tym przepisie w toku postępowania zainicjowanego złożeniem wniosku o wznowienie (możliwość taką wyrażnie dopuszcza sam ustawodawca — art. 546 k.p.k.), należy jednak wskazać na to, że skorzystanie przez sąd wznowieniowy z przewidzianej w tym przepisie ścieżki procesowej może nastąpić tylko wyjątkowo. Jest tak dlatego, że w postępowaniu wznowieniowym ciężar dowodu obciąża podmiot występujący z żądaniem wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania. Implikacją takiego rozłożenia ciężaru dowodu na tym etapie postępowania (postępowania nadzwyczajnozaskarżeniowego) jest przede wszystkim to, że to podmiot starający się o wzruszenie cieszącego się przymiotem prawomocności zobligowany jest do zebrania i przedstawienia sądowi właściwemu do rozpoznania wniosku o wznowienie postępowania dowodów pozwalających wznowić postępowanie. To właśnie z uwagi na tak ukształtowane rozłożenie ciężaru dowodzenia w postępowaniu wznowieniowym obowiązuje przymus adwokacko-radcowski (art. 545 § 2 zd. pierwsze k.p.k.): rolą profesjonalnego obrońcy lub — tak jak niniejszej sprawie — pełnomocnika,

jest przecież nie tylko dokonanie uwzględniającej interesy procesowe reprezentowanej strony postępowania rzeczowej oceny, czy ujawniły się nowe fakty lub nowe dowody o których mowa w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., ale — także — zgromadzenie tych dowodów (chodzi tu o tzw. dowody swobodne) i ich przedstawienie sądowi właściwemu do wznowienia.

Co do zasady zatem niedopuszczalne jest wyręczanie wnioskodawcy w tym zakresie przez sąd, zaś możliwość procedowania w trybie określonym w art. 97 k.p.k. należy wiązać z sytuacjami wyjątkowymi np. ze stwierdzeniem, że samodzielne zgromadzenie określonych dowodów przez stronę natrafia na zasadnicze trudności, których przezwyciężenie jest możliwe tylko przez zastosowanie stosownego instrumentarium procesowego (opierającego się na imperium, przynależnym sądowi). Przed sięgnięciem po ścieżkę procesową określoną w art. 97 k.p.k. należy także wykazać, że przeprowadzenie dowodów przez sąd uzasadnione jest uprawdopodobnieniem, że rysuje się realna możliwość wznowienia postępowania w związku z ujawnieniem się nowych dowodów i faktów, to zaś wymaga skonkretyzowania adekwatnych źródeł/środków dowodowych.

Żaden z tych warunków nie został w realiach procesowych sprawy spełniony. Wskazany przez pełnomocniczkę wnioskodawczyni dowód (opinia biegłego z zakresu archiwaliów z okresu 1939-1956 r. oraz opinii biegłego historyka okresu powojennego i spraw represji Polaków przez NKWD, na okoliczność prawdziwości dokumentu – wyroku Sądu Ludowego w R. z dnia 27 maja 1952r. skazującego zaocznie R. M. na 10 lat pozbawienia wolności i 5 lat pozbawienia praw publicznych, a także na okoliczność czy w związku z wydaniem ww. wyroku doszło do popełnienia przestępstwa) nie jest bowiem dowodem tego rodzaju, by niezbędne było angażowanie inicjatywy sądu i przeprowadzanie dowodu ścisłego.

Niezależnie od sporów o charakter i dopuszczalność opinii prywatnej w procesie karnym, niewątpliwie na gruncie szczególnego postępowania, którym jest toczące się po uprawomocnieniu się orzeczenia postępowanie wznowieniowe strona jest uprawniona do przedstawienia opinii prywatnej wskazującej na zmaterializowanie się nowych faktów. Nie ma też żadnych przeszkód prawnych ku temu, by tego typu dowód swobodny był przedmiotem oceny sądu wznowieniowego i dokonywania ustaleń co do zaistnienia przesłanek wznowienia postępowania *de novis*, zaś określone normatywne ukształtowanie rozkładu ciężaru dowodzenia oraz wzgląd na ekonomikę procesową przemawia właśnie za tym, by strona przedstawiła w postępowaniu wznowieniowym pisemną prywatną ekspertyzę. Pełnomocniczka nie przedłożyła jednak takiego dowodu, zaś we wniosku o wznowienie nie precyzuje jakie to nowe ustalenia naukowe i przez kogo poczynione pozwoliłyby spojrzeć inaczej na kwestię powodów skazania R. M. w roku 1952 na terenie Związku

Radzieckiego. Zasadnicze znaczenie ma zresztą to, że żądanie dowodowe pełnomocniczki dotyczące dopuszczenia dowodu z opinii biegłego jest dotknięte wewnętrzną sprzecznością: autorka domaga się bowiem zbadania cyt.: „okoliczności prawdziwości dokumentu – wyroku Sądu Ludowego w R. z dnia 27 maja 1952r. skazującego zaocznie R. M. na 10 lat pozbawienia wolności i 5 lat pozbawienia praw publicznych”, jakby nie dostrzegając tego, że nie tylko w postępowaniu którego wznowienia domaga się obecnie, ale — przede wszystkim — z załączonego do wniosku o wznowienie postępowania dokumentu (zaświadczenie Głównego Zarządu Sądownictwa Urzędu Obwodowego Państwowego Archiwum w m. L. z dnia 8 sierpnia 2022 r., znak [...]) potwierdzono ponownie, że w archiwach białoruskich do tej pory nie udało się odnaleźć ż a d n y c h dokumentów postępowania karnego zakończonego wydaniem przez Sąd Ludowy w R. wyroku skazującego R. M., w tym samego wyroku. Godzi się dodatkowo zwrócić uwagę na to, że postulowana przez autorkę wniosku o wznowienie postępowania opinia nie wymaga przeprowadzania kosztownych, czasochłonnnych badań, takich jak badania laboratoryjne, wymagające skorzystania z unikatowej aparatury diagnostycznej.

Jeśli chodzi o różnice związane z określeniem miejsca urodzenia R. M., to wprawdzie – jak słusznie zauważa prokurator w odpowiedzi na wiosek – powołując się na dopiski tłumacza z k. 17 należy wskazać na różnice w danych zawartych w zaświadczeniu z dnia 8 sierpnia 2007 r., choćby co do miejsca zamieszkania rodziny M. – wedle tłumacza była to faktycznie wieś P., a nie jak wskazano w treści dokumentu P. – jednak różnice te, nie były kwestionowane, ani podważane w toku postępowania o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Natomiast przedłożone obecnie zaświadczenie zawiera informacje dotyczące osoby R. M. zamieszkującej wieś P. w sytuacji, gdy białoruskie dokumenty posługują się nazwą P. Te drobne różnice nie mogą mieć jednak znaczenia z punktu widzenia zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia, a tym bardziej nie mogą zostać potraktowane jako nowe fakty lub nowy dowód o którym mowa w przepisie art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe, nie sposób uznać załączonego do wniosku o wznowienie postępowania dokumentu Głównego Zarządu Sądownictwa Urzędu Obwodowego Państwowego Archiwum w m. L. z dnia 8 sierpnia 2022 r., znak 04-21/C-1 za nowy dowód, o jakim mowa w art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ust. 4 ustawy lutowej, mający wskazywać, iż R. M. został skazany za czyn stanowiący działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Nie sposób również wywnioskować z niego, jak czyni to pełnomocnik wnioskodawczyny, prawdopodobieństwa

sfalszowania wyroku Sądu Ludowego [...]Rejonu, Obwodu [...] z dnia 27 maja 1952 r. wskazując, że może dotyczyć innej osoby, co wywodzi z błędnej informacji dotyczącej miejsca urodzenia i zamieszkania skazanego.

Jak wskazano już wyżej, o ile nie sposób przeczyć twierdzeniom, że działalność R. M. była działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, o tyle materiały przedstawione przez pełnomocnika wnioskodawczynie we wniosku nie mogą stanowić podstawy do wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Nie sposób z nich wywnioskować, że R. M. został skazany za działalność niepodległościową, a nie zaś za uchylanie się od płacenia podatków.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy postanowił jak w pkt 1 sentencji, zaś o kosztach sądowych postępowania wznowieniowego rozstrzygnięto na podstawie art. 639 k.p.k. w zw. z art. 13 ustawy lutowej (pkt 2 sentencji).